

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excel. pan minister stanu uznał za stosowne rozporządzeniem z dnia 7. października 1865 L. 9037 C. U. mianować suplenta historii prawa i państwa niemieckiego przy uniwersytecie lwowskim Dra. Henryka *Brunnera*, komisarzem egzaminacyjnym do historii prawa i państwa niemieckiego przy historyczno-prawniczej komisji egzaminów ogólnych we Lwowie.

Co niniejszem podaje się do wiadomości publicznej.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, 11. października 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. prezydium namiestnictwa we Lwowie wpłynęły następujące ofiary na wsparcie pogorzalców *Kołomyi*: od pretury w *Trydencie* 2 zlr. 30 c., od namiestnictwa w *Tryeście* 12 zlr. 65 c., od urzędów powiatowych: w *Rattenbergu* 13 zlr. 86 c., w *Taufers* 3 zlr. 38 c., w *Insbruku* 13 zlr., od namiestnictwa w *Zarze* 50 c., od namiestnictwa w *Gracu* 18 zlr. 59 c., od rządu krajowego w *Lublanie* 4 zlr. 78 c., od prezydium namiestnictwa w *Lincu* 154 zlr. 33 c., od namiestnictwa w *Wiedniu* 90 c., od urzędów powiatowych w *Keltern* 2 zlr. 8 c., w *Dux* 10 zlr., w *Klosterneuburgu* 50 c., razem 236 zlr. 87 c.; na wsparcie pogorzalców *Horodenki*: od namiestnictwa w *Tryeście* 18 zlr. 62 $\frac{1}{2}$ c., od rządu krajowego w *Lublanie* 2 zlr. 13 c., od namiestnictwa w *Wiedniu* 12 zlr. 33 c., w *Gracu* 6 zlr. 1 c. i od urzędu powiatowego w *Klosterneuburgu* 50 c., razem 39 zlr. 59 $\frac{1}{2}$ c.; na wsparcie pogorzalców *Belza*: od namiestnictwa w *Tryeście* 18 zlr. 62 $\frac{1}{2}$ c., od rządu krajowego w *Lublanie* 2 zlr. 13 c., od namiestnictwa w *Gracu* 6 zlr. 1 c., od urzędu powiatowego w *Klosterneuburgu* 50 c., razem 27 zlr. 26 $\frac{1}{2}$ c.

Na wsparcie pogorzalców *Chorostkowa*, *Zborowa* i *Buczacz* wpłynęło do magistratu miasta Lwowa od ekspozytury policyi na tutejszym dworcu kolei żelaznej i od c. k. komisaryatu policyjnego w *Brodach* 49 zlr. 40 c. w. a.

Ofiary te zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Gmina *Przedrzemichy małe*, w obwodzie żółkiewskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić budynek szkolny z pomieszczeniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, a tymczasem umieścić szkołę i nauczyciela w najętym domu, sprzątać porządki szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, dostarczać drzewa potrzebne na opał szkoły i pomieszczenia nauczyciela, a nakoniec płacić każdemu nauczycielowi, rocznie 80 zlr. w. a. i odstąpić mu oraz do użytku grunt rozległości 1 morga, którego ogrodzenie należeć będzie do gminy.

Na polepszenie tej dotacyi zapewnił rz. kat. pleban w *Kulikówie* X. *Jan Sobolewski* na czas swego teraźniejszego plebanstwa rocznie po 2 zlr. w. a., a dzierżawca propinacji w *Przedrzemichach małych* *Kune Hammerschmid* taką samą kwotę na czas swego teraźniejszego stosunku dzierżawy.

Okazaną temi ofiarami dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 26. września 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. października.

Bohemia donosi z *Wiednia*, że nowy minister handlu ma rozwiązać angielsko-austriacką komisję do zbadania taryf kolei żelaznych. To jednak nie ma wcale przeszkadzać zawarciu traktatu handlowego z Anglią. I owszem ministerium pragnie aby traktat ten przyszedł do skutku, ale reforma taryf celnej wymagać będzie aby cel ten był osiągnięty nie na tej drodze, jakiej się dotąd trzymano. Trzeba tu także mieć na względzie Francję, z którą podobnież toczą się układy o zawarcie podobnego traktatu.

Banki w *Berlinie*, *Lipsku* i *Mnichowie* podwyższyły temi dniami dyskonta swoje o 1 procent.

Dresd. Journal potwierdza wypadki choleryczne w *Werdaui*, dokąd zapewne zaniesiono tę słabość z *Altenburga*. Od 30. września do 8. października zdarzyło się do 30 wypadków słabości z 7 wypadkami śmierci. Użyto już potrzebnych środków, by zapobiedz dalszemu szerzeniu się słabości. *Lipsk* i okolica są dotąd zupełnie wolne od cholery.

Szwajcarska rada związkowa uchwaliła dnia 4. b. m. polecić swemu pełnomocnemu ministrowi w *Wiedniu* p. *Steiger*, aby w gabinecie tamtejszym nalegał o zwołanie konferencyi w sprawie uregulowania *Renu*, z proponowaniem *Wiednia* na siedzibę konferencyi.

Do bliskiego otwarcia parlamentu we *Florencyi* mianował Król *Wiktor Emanuel* 32 nowych senatorów.

Giornale di Roma upoważniony jest oświadczyć, że Papież w ostatniej alokucyi przemawiał jak zawsze za natchnieniem swojego sumienia z zupełną niezawisłością. Jego wyrazy nie były żadnym wpływem poparte lub zmienione. Nikt nie powążył się położyć *veto*, które nie byłoby uwzględnione. To oświadczenie ma służyć za odpowiedź tym dziennikom, które naruszają honor stolicy apostolskiej i szefa rządu francuzkiego, pisząc, jakoby rząd francuzki przeszkodził przedrukowaniu kilku wyrazów alokucyi papieżkiej, odnoszących się do pogrzebu marszałka *Magnana*.

Według doniesień z *Paryża* Francya przy ewakuacyi *Rzymu* wyda manifest do *Europy* dla zaspokojenia świata co do zakłócenia pokoju. Z tego względu *Civitavecchia* w każdym razie osadzona pozostanie. Zresztą robione być mają nowe starania gwoli pogodzenia Papieża z *Włochami*, podjąć się ma tych starań Królowa portugalska, córka Króla *Wiktor Emanuela* a chrześnica Papieża.

Ich MM. Król portugalski z małżonką byli 10go b. m. z wizytą w *Biarritz*. *Monitor* donosi, że potem odjechali Ich MM. Królestwo do *Bordeaux*, i że Cesarz z Cesarzową odprowadzali ich do dworca kolei.

Epoca sądzi, że przyczynę rozruchów w *Saragossie* przypisać potrzeba w znacznej części wybuchnięciu także cholery.

Korespondent *Timesa* z *Bostonu* donosi, że fenianizm stał się już przedmiotem układów dyplomatycznych między *Sir Fryderykiem Bruce* a sekretarzem stanu *Sewardem*. Wskutek tych układów przeprowadzone śledztwo wykazało, że Fenianie, jak twierdzą mężowie na ich czele stojący, liczą w *Ameryce* 221.000 stronników. Pięćdziesięciu oficerów dawnej armii *Potomaku* udali się do *Irlandyi* dla ćwiczenia sprysiężonych w sztuce wojennej, a każdy Fenianie w *Ameryce* winien płacić 20 dolarów tytułem podatku. Amerykanie są zresztą zbyt ostrożni aby mieli czynnie zajmować się całą tą sprawą, a Fenianie irlandzko-amerykańscy należąc do najniższych warstw społeczeństwa, są zbyt ubodzy aby mogli płacić rzeczony podatek.

Do *Fremdenblattu* piszą z *Belgradu* pod dniem 6go b. m. co następuje: Dziś możemy wam zapowiedzieć zmianę ministerium, co tem bardziej jest ważne, iż będzie to zmiana systemu, co wielki wpływ mieć może na nasze stosunki. Już przy obchodzie 50letniej rocznicy książe oświadczył, iż trzy jeszcze miesiące spróbuje z obecnym ministerium, jeżeli i potem niepopularność jego na jaw wystąpi, to mu da dymisyę i w miejsce obecnych ministrów weźmie ludzi popularnych. Z tego powodu usunięci być mają temi dniami ministrowie najwięcej wpływu mający, *Garaszani* i *Christycz*. Zwążywszy, iż jak z innych stron donoszą, *Rosya* gotuje zamach na wschodzie, zważywszy następnie, że *Serbia* w ostatnich czasach znów się ku *Rosyi* zwróciła, łatwo ztąd wysnuć można wniosek, że zanoszą się na ważne wypadki, do których potrzeba ministerium posiadającego przychylność ludu. Książę sam w ostatnim czasie zmienił swoje postępowanie; dawniej dumny i odpychający, dziś dla każdego jest przystępny, szczególnież zaś dla oficerów. Zdaje się, iż przedewszystkiem chce być pewny armii. Ostatnia jego podróż po kraju mogła mu oczy otworzyć pod wieloma względami.

Z zawarciem wkrótce podpisać się mającej konwencyi względem żeglugi na ujściach *Dunaju* ustaje jak wiadomo czynność utworzonej traktatem paryskim europejskiej komisji żeglugi na *Dunaju*, a w jej miejsce wstępuje komisya państw posiadających brzegi *Dunaju*. — Ale słychać że znowu pojawiły się trudności które urzędowanie tej ostatniej komisji odraczają na czas nieokreślony. *Porta* bowiem nie uznaje wskazanych traktatem paryskim odróżnień, mocą których główne państwa nadbrzeżne mają do tej komisji wysłać delegatów, inne zaś państwa (*Rumunia* i *Serbia*) tylko komisarzy, i odmawia udziału w obradach międzynarodowych z reprezentantami państw, których jest zwierzchniczką. Aby tymczasowo jakakolwiek komisya utrzymać się mogła, toczą się układy o przedłużeniu pełnomocnictwa komisji europejskiej, której dalsza egzystencya bez wyraźnego wszystkich państw przyzwolenia już przez to samo byłaby niemożliwą, że jedno lub drugie państwo mogłoby odwołać swojego reprezentanta.

Patrie zaprzecza pogłosce, jakoby *Porta* układała memoriał, który ma być przeznaczony do przedłożenia mocarstwu, podpisanym na traktacie paryskim, i w którym ma być mowa o odsunięciu *Księcia Kuzy* od tronu.

O planie kampanii *Juaristów* w *Mexyku* dokładniejsze dziś mamy wiadomości. *Times* ogłosił korespondencyę *Juarez* z konzulem republiki *mexykańskiej* w *Nowym Jorku*. Pod dniem 20go września *Juarez* donosił przez ministra swego *Romere*, iż siedlisko rządu przeniósł do *Paso del Norte*, i że zmieniać go będzie ile razy tego będzie potrzeba. Wszędzie *Juarez* będzie pełnić obowiązki prezydenta rzeczypospolitej i prowadzić walkę z nieprzyja-

ciem, który wpadł do kraju, aż do zupełnego jego wygnania i ostatecznego zwycięstwa republiki. Juarez sam pisze, od przybycia Francuzów do tego kraju nie się w ich położeniu nie zmieniło; nie odnieśli żadnego zwycięstwa, ani też rządu republikańskiego nie zniszczyli; z wielkim wydatkiem pieniędzy przeszli przez wielką pustynię nie natrafwszy nigdzie na nieprzyjaciela. Wojsko pod Negretim cofnęło się na mój rozkaz do Coahila dla złączenia się z Patonim i Carroną, oddział wojska został w górach pod Chihuahua. Gdy zaś nieprzyjaciel marszem swoim w te strony osłabił siły swoje wewnątrz kraju, przeto rozpoczęliśmy skuteczny atak na pojedyncze jego oddziały. Nie przyjmujemy ani bitwy w otwartym polu, ani też nie zamykamy się w miastach. Tu nieprzyjaciel nie pójdzie za nami, a gdyby poszedł, to położenie jego byłoby jeszcze gorsze, bo my przeniesiemy się w inny punkt, a nieprzyjaciel oddalony o 300 mil od stolicy nie będzie mógł działać ku jej obronie, my więc rozpoczniemy wojnę zaczepną. Jenerałowie nasi, (tu ich wymienia dodając gdzie stoją) wszyscy tego są zdania, iż teraz nadeszła chwila do działań zaczepnych, ponieważ nieprzyjaciel rozstrzelił swoje siły w wielkich odległościach. Wkrótce będę miał sposobność dowieść, że kalkulacye moje są pewne, oparte są bowiem na znajomości całego położenia rzeczy.“

Juarez więc myśli prowadzić prawdziwą wojnę partyzancką, której końca przewidzieć nie można.

Podług doniesień z Meksyku wyładowało 17. z. m. 500 Francuzów w Acapulco. Alvarez cofnął się z 1500 ludźmi.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 11. października. (Nowiny dworu.) Najjaś. Pan przybędzie tu w sobotę wieczorem z Ischlu.

O obchodzie uroczystości imieniu Jego Mości Cesarza w Rzymie piszą: Kościół narodu niemieckiego S. M. dell'anima, był na tę uroczystość godnie przyzdobiony. Tak kościół ten, jako też pałac wenecki, siedziba austriackiego poselstwa, były już w wilię tego dnia oświetlone. Uroczyste nabożeństwo odbyło się o godzinie 11stej. Mszę świętą celebrował Monsignor de Neskeren, prałat domowy Jego Świątobliwości i rektor belgijskiego kościoła narodowego a oraz członek kongregacji administracyjnej kościoła dell'anima, przy licznej asystencji. Przytem wykonano doskonale pod kierownictwem wielce zasłużonego około rozszerzenia muzyki niemieckiej w Rzymie dyrektora chorów przy kościele niemieckim, profesora Crazolary, mszę Aiblingera z dodatkiem Randhartingera. Wszystkie narodowości austriackie były tam reprezentowane. Widziano Węgrów w strojach narodowych, kilku Czechów, a nawet Włochów. Ambasadę austriacką reprezentowali radzca poselstwa baron Ottenfels, tudzież członkowie Palomba, major Franzel, porucznik hrabia Pergen i rotmistrz baron Pirquet. Obecni w Rzymie artyści zbrali się licznie. Kongregację administracyjną dell'anima reprezentowali jej członkowie obecni w Rzymie. Ces. poselstwo wyprawiło na cześć uroczystości recepcyę dla swoich krajowców. Znaczna była liczba osób, które podług zwyczaju zapisały się jako gratulanci w poselstwie. Z kolegium kardynałów przybyli Ich Eminencye kardynałowie hrabia Raisach, Silvestri i Asquini.

Peszt, 9. paźdz. Z powodu nastąpić mającego w dniu jutrzejszym zebrania się wydziału komitatu peszteńskiego odbyła się konferencya przygotowawcza, przez Nyarego zwołana i spowodowana, na której postanowiono brać udział w wyborach z zwykłymi zastrzeżeniami i bez powołania urzędników prowizorycznych. Cechującym obstawanie takowe przy stanowisku legalnem jest postępowanie miasta Kecskemetu. Miasto to w czasie prowizoryum podobno w r. 1863. podniesione zostało do rzędu miast królewskich, i jako miasto królewskie nie zostało wezwane przez nadzupana na jutrzejszą konferencyę, miasta bowiem królewskie mają własne swoje wydziały i same kierują swemi wyborami. Kecskemet jednak według teorii legalności nie uważa się za wolne miasto królewskie, w skutek czego jeden z reprezentantów tego miasta protestował na dzisiejszej konferencyi przeciwko temu, że Kecskemet nie został wezwany na jutrzejsze posiedzenie Wydziału. Zdaje się iż reprezentacya tego miasta weźmie udział w zebraniu Wydziału komitatu. Zebranie to zresztą krótko potrwa i spokojnie się odbędzie, cały bowiem jego program na dzisiejszej konferencyi już ustanowiono. Co zaś dotyczy wyborów, ogłoszono dziś obwieszczenie miasta Pesztu, według którego wyborcy mogą się zapisywać w deputacyi konskrypcyjnej w czasie od dnia 25. października do 7. listopada. — Parowcem dziś z Ostrzyhonii przybywającym oczekiwany jest Jego Eminencya nuncyusz apostolski, który kilka dni w Peszcie zabawić ma. — Miasto Debreczyn było wczoraj bardzo ożywione. Na jarmark, na wyścigi konne, na otwarcie nowego teatru węgierskiego, przez miasto zbudowanego, zjechało się wielu obcych. Kandydatami na posłów w Debreczynie, których wybór już jest zapewniony, są: Koloman Tissa, były burmistrz konstytucyjny Ludwik Kis i Szczepan Pataj.

(Agitacya wyborcza w Węgrzech.) Dzienniki węgierskie zapełniają szpalty swoje długimi doniesieniami o agitacyi wyborczej w Węgrzech. P. Ll. przynosi wyciąg z mowy, którą miał nadzupan komitatu wesprymskiego baron Fiath o głównej kwestyi konstytucyjnej, mianowicie o sprawach wspólnych. Takimi sprawami nazwał on wszystkie te prawa i obowiązki, których wykonywanie i wypełnianie obchodzi wszystkie ludy monarchii, t. j. tak

Węgry jako też kraje po tamtej stronie Litawy w równej mierze. Wykonywanie praw wypływa z idey konstytucjonalizmu, wypełnianie obowiązków z idey jedności monarchii.

Do zakresu spraw spólnych policza baron Fiath sprawy zewnętrzne, finanse, handel i wojne, zaś na pytanie, jak te spólne sprawy mają być załatwiane, w jaki sposób dadzą się osiągnąć odnoszące się do tego uchwały, i jak mają być one wykonywane, odpowiada on: „Odpowiedź moja na to jest tymczasem krótka, ale stanowcza: *wspólne, konstytucyjne i jednolite*. Załatwianie musi być wspólne, ponieważ sprawa i interes są wspólne; uchwała musi być konstytucyjna, ponieważ jestto szlachetnym zamiarem Jego Mości Cesarza, ażeby Jego ludy po tamtej stronie Litawy były konstytucyjnie rządzone; wykonywanie wreszcie musi być jednolite, ponieważ jestto warunkiem jedności państwa, a zatem także wspólnym interesem.“

Hiszpania.

Madryt, 4. paźdz. (Zaburzenie w Saragocie.) Dzienniki hiszpańskie podają następujące szczegóły o wypadkach w Saragocie. W dniu 2. b. m. zebrało się na placu S. Franciszka kilka kup ludu, żądając zmian w taryfie akcyzy od niektórych przedmiotów. Władze użyły zaraz środków ostrożności i za zbliżeniem się nocy lud spokojnie się rozszedł. Nazajutrz zebrały się znów kupy ludu większe jeszcze niż wczoraj na główniejszych placach Saragoty. Kupy te miały postawę groźniejszą i nie rozeszły się na wezwania władzy. Gdy wezwania prawem przepisane żadnego skutku nie odniosły, wezwano siły wojskowej. O godz. 3. z południa generał-kapitan ogłosił, iż jeżeli zbiegowisko za godzinę się nie rozjeżdżi, siła wojskowa wystąpi. Depesza generał-kapitana o godz. 4. min. 50. doniosła, że na promenadzie Santa Engracia i na placu S. Franciszka pierchły kupy także zbrane za pierwszym atakiem garnizonu, którym sam generał-kapitan kierował, tak iż wojsko do lada strzelać nie potrzebowało. Późniejsza depesza o godz. 8. min. 14. donosi że kupy buntownicze nanowo się zebrały i że po kilku bezskutecznych wezwaniach i po jednym wystrzale w powietrze musiano dać ognia do powstańców, co ich też do ucieczki spowodowało. Nie wiadząco jeszcze ile ludzi padło i ile ludzi raniono po stronie buntowników. Żołnierz jeden zastrzelony został przez jednego z tychże buntowników. Trzecia depesza o godz. 8. min. 16. donosi iż spokojność została przywrócona, że wiele uwięzień nastąpiło i że ujęto tego co żołnierza zastrzelił.

Z Saragoty donoszą iż garnizon tamtejszy wzmocniony będzie dwoma batalionami.

Inna korespondencya donosi, że buntownicy z punktu dotąd nieznanego zaopatrzeni zostali w broń i mieli rozkaz atakowania wojska za nadejściem nocy.

Epoca miema iż wybuch cholery w Saragocie przyczynił się wiele do rozruchu w tem mieście.

Rosya.

Petersburg, 4. paźdz. (Stan rzeczy na Kaukazie.) Russ. Corr. pisze: Wielki książę Michał udaje się do Kaukazu. Powrót jego ma tej okolicy zwiastować nową erę szczęścia z podniętą budowy dróg których tu jeszcze nie ma, i wyzyskaniem przyrodzonych bogactw kraju. Jeszcze w ciągu tego lata kilka ekspedycyi były w tym celu wysłane na Kaukaz. Ze strony administracyi wojskowej była delegowana komisya pod rozkazami kapitana inżynierii Wassiliewa, do zdjęcia karty topograficznej, świeżo podbitej zachodniej części Kaukazu, a ze strony innych administracyi zostali tam posłani biegli w rolnictwie, leśnictwie i górnictwie, a mianowicie znany agronom Serebriakow, szef oddziału leśnictwa kapitan Konianski i szef oddziału górnictwa kapitan Guillew. Lasy zachodniego Kaukazu ważną są pod względem handlowym. Las sosnowy Dahowsz ciągnący się aż do Kubanu i mający 150 dziesiątyn kwadratowych, może dostarczać wyborny budulec okrętowy. Sprawy religijne także nie są zaniedbywane. Na wniosek naddowódcy armii kaukazkiej ma być w Tyflis zbudowany kościół katedralny na pamiątkę przyłączenia Kaukazu.

Ameryka.

Rio Janeiro, 7. września. (Wypadki wojenne.) Utrzymywano tu oddawna i stale, że właściwe działania wojenne Brazylii przeciw Paragwajowi przed październikiem nie rozpoczną się. Świeżo otrzymana wiadomość o zaszłej bitwie z Paragwajami pod Restauracion w Stanie Korrientes nie jest jeszcze zaprzeczeniem owego zdania. W tem bowiem spotkaniu przednich straży, gdzie po stronie sprzymierzonych jenerał Flores dowodził, uczestniczyły głównie jego własne (t. j. urugwajskie) i argentyńskie siły pod jenerałem Pannero, choć było nieco i wojsk brazylijskich. Trzeba sobie przypomnieć, że skutkiem rozwiązania się kontyngensu jenerała Urquizy z Entre Rios armia główna sprzymierzonych, złożona z 20.000 Brazylian w dwóch dywizjach pod jenerałem Osorio, i 13.000 Argentyńców pod dowództwem prezydenta Mitre'go pozostała pod Konkordyą (w północnej części Entre-Rios) i w pobliżu rzeki Urugwaju. Dalej jednak na północ wysunięte były dwa należące do niej oddziały niby przednie straż: jeden na lewo, dowodzony przez argentyńskiego jenerała Pannero, drugi na prawo pod dowództwem Flores'a prezydenta Urugwaju. Pannero

miął obserwować Paragwajanów stojących koło Bella Vista i Empe- drado (w Korrientes), a Flores miał przeszkodzić korpusowi paragwajskiemu na prawym brzegu rzeki Urugwaju posuwać się naprzód ku południowi, i wspierać inną część sił nie- przyjacielskich lewym brzegiem tejże rzeki postępującą, która to część wkroczyła była do brazylijskiej prowincji Rio Grande do Sul pod Sao Borja, a następnie zwróciła się ku terytorium urugwaj- skiemu. W tem poruszeniu miał niezawodnie nieprzyjaciel między innymi nadzieję rozdzielenia głównych sił sprzymierzonych, pod Konkordyą stojących. To go zawiodło; lecz głównem w tem po- łożeniu staraniem jego było utrzymanie komunikacji przez rzekę między obu korpusami. Korpus lewego brzegu dotarł do osady Urugwayana zwanej, na ujściu dwóch rzeczek, Sano i Tapitaokaj do Urugwaju. Stojący tam Brazylianie opuścili ten punkt i połączyli się z siłami generała Cannavaro z prowincji Rio Grande zebranymi, który od Sao Borja wciąż za Paragwajanami z tyłu postępował. Gdy się to działo na lewym brzegu, oddział paragwajski brzegu prawego, dowodzony przez Duarte'go, zbliżał się coraz ku idą- cemu na jego spotkanie Flores'owi na czele około 4000 ludzi. Była to liczba słabsza nieco od sił Duarte'go; aby się więc na porażkę nie wystawić, ściągnął Flores czempredzej ów wspomniany wyżej korpus Pannero, w połączeniu z którym miał już 7000 ludzi a więc znakomitą nad przeciwnikiem przewagę. Duarte tymczasem oszań- cował się niedaleko Restauracion u ujścia rzeki Yatai, prawie na- przeciwko Urugwajany. Tu go atakował Flores w dniu 17. sier- pnia. Szczegóły bitwy, różne według doniesień przez Buenos-Ayres lub Montevideo odebranych, zgodne są w tem, iż była nader krwa- wa, i zupełną klęską Paragwajanów skończyła się. Tych ostatnich zresztą nie wielu z życiem zostało; nie chcieli się poddawać, rzu- cali się w wodę i w ogóle nadzwyczaj byli zacięci. Właściwa bitwa trwała może z godzinę, a potem było już tylko mordowanie ucie- kających. Sprzymierzeni oddają należne pochwały mężstwu nieprzy- jaciół, i przyznają otwarcie, że przewadze liczebnej winni są od- niesione zwycięstwo.

Kronika.

(W sali zakładu naukowego imienia Ossolińskich) odbyło się wczoraj w godzinach południowych doroczne, statutami przepisane, uroczyste posiedzenie dla uczczenia pamięci ś. p. Cesarza Franciszka I. Posiedzenie to zaszczyli obecnością swoją trzej najprzewielebniejsi księża Arcy- biskupi Lwowscy; ze strony rządu obecnym był c. k. radzca dworu p. Vuk a s o v i e h. Sala napelniona była światłą publicznością wszelkiego stanu. Także liczne grono dam uczestniczyło w uroczystości. Na wstępie odczytał zastępca kuratora zakładu JWY hr. Maurycy Dzie dus z y c k i wielce zajmujące sprawozdanie o czynności, postępie i rozwoju zakładu w upłynionym roku. Cyframi i faktami wymowniejszemi nad szumne frazesy skreślił uczony sprawozdawca rzeczywisty stan zakładu, wykazał pomysłny rozwój jego w każ- dym kierunku, i dał niezbite dowody, w jak światłym i sumiennym ręku zo- staje obecnie zarząd tego ważnego instytutu krajowego. — Dyrektor zakładu p. A u g u s t B i e l o w s k i z powodu słabości nie mógł odczytać przygotowa- nej na ten dzień rozprawy naukowej. Natomiast odczytał jeden z stypendystów zakładu dość obszerny wyciąg ze sprawozdania Wgo M i e c z y s t a w a P o - t o c k i e g o o zabytkach starożytności w niektórych okolicach kraju. W końcu odczytał kustosz Zakładu p. G o d e b s k i najnowszy poemat W i n c e n t e g o Pola pod tytułem rapsodu rycerskiego o wyprawie Jana III. pod Wiedeń. Poemat ten większego rozmiaru nie ustępujący w niczem najszczytniejszym utworom sędziwego wieszcza, ogłoszony będzie drukiem na korzyść funduszu do odbudowania kościoła w Żółkwi.

(Znalezione pierścienie.) Przed trzema laty znaleziono we Lwowie kilka pierścieni z dyamentami, po które właściciel zgłosił się w c. k. sądzie śled- czym w w Gródku.

(Pożar.) W Nikłowicach w powiecie Sądowa Wisznia, dn. 9go b. m. spaliła się karczma dworska. Ogień miał być podłożony. Budynek był zaasekurowany.

(Nieszczęsny wypadek.) W Żółtańcach w powiecie Kulikowskim dn. 2. b. m. dziecko włóściańskie bawiło się zapalaniem ździebeł konopi, i zapaliło także odzienie na sobie. Matka dziecka straciła przytomność i zamiast je rato- wać pobiegła po męża do stajni, nim zaś wrócili, dziecko w skutek poparzenia się już nie żyło.

(Wybór rektora) uniwersytetu Krakowskiego odbył się dn. 9go b. m. Obrany został pan Dr. Majer większością 10 głosów.

(PP. Felicjanki.) „Krzyż“ donosi, że PP. Felicjanki w Krakowie uzy- skały od rządu pozwolenie mieszkać tam i żyć według swego powołania za- konnego. Będą więc odtąd uważane jako kongregacja prawnie w Austrii po- zwolona i mogą zakładać podobne kongregacje w innych miastach Cesarstwa.

(Statystyka.) Ko'onie angielskie, mające powierzchni 2,411.323 mil. ang. kwadr. liczyły w 1861 r. bez wojska, 1,184.868 dusz, mianowicie 706.347 mężczyzn i 478.511 kobiet. Z tego przypada na Nową południową Walię 336.572, na Wiktoryę 530.262, na Nową Zelandyę 71.572 dusz. Zaś pierwot- nych mieszkańców jest w Wiktorji tylko 1764, w Południowej Australji 3540, w zachodniej Australji 350, w Tasmanji 15 i na Nowej Zelandji 56.049. Przy- chód wszystkich tych kolonii wynosił w 1861 roku 6,068.686 f. st., wywóz 23,164.080 f. st. Liczba owiec tam hodowanych wynosi 20,523.710, była ro- gatego 3,501.488 keni 352.952 sztuk.

(Statystyka.) Ludność Saxonii według obrachunku 1864 roku 3. grudnia dokonanego, wynosiła w ogóle 2,343.994 dusz, to jest o 118.774 więcej niż d. 3. grudnia 1861 r. Mimo więc iż przez te trzy lata wiele gałęzi przemysłu

podlegało przesileniu, ludność powiększyła się o 5 3/4 procent. Wzrostu tak silnego nie było w żadnym peryodzie spisu ludności od 1834 r., kiedy pierw- szy spis według terażniejszych warunków odbył się w Saxonii, i wykazał 1,595.663 mieszkańców. Najkorzystniejsze pod względem wzrostu ludności trzylecie w ciągu ostatnich 30 lat, od roku 1849 do 1852, wykazało tylko 4.94%. Tak niezwyklejny wzrost mieszkańców pochodzi przeważnie z roz- rosttu miast, które w roku 1864 liczyły 813 000 mieszk. Miast mających prze- szło 10.000 mieszk. jest teraz 15, dających razem 453.000 mieszk. i na nie przypada większa część przyrostu miejskiej ludności i prawie połowa przyrostu ogólnej ludności. Miasta te powiększyły się o 47.179 mieszk., czyli o 11.62%, podczas kiedy przeciętna suma na miasta wynosi 7.70%, a w małych mia- steczkach, niżej 3000 mieszk. nie dochodzi 3%. Nie biorąc w rachunek woj- ska, które z powodu wymarszu do Holsztynu znajdowały się w niezwyklejnych warunkach, to dla cywilnej ludności miast okazały się następujące cyfry: Drezno 139 987, Lipsk 84.662, Chemnice 53.577, Zwickau 22.302, Glauchau 19.296, Freiberg 18.877, Plauen 18.590 Meerane 15.714, Zittau 14.290, Krimmitschau 12.248, Budziszyn 11.300, Reichenbach 10.966, Werdau 10.548, Annaberg 10.537, Miśnia 10.363. Co się tyczy Lipska należy tu jednak zrobić uwagę, że podana liczba jest tylko ściśle miejskich mieszkańców, gdyż faktycznie można jeszcze do miasta rachować 20—30.000 miesz. wiosek okolicznych, bez- pośrednio stykających z miastem i mających charakter przedmieściowy.

Według wieku i płci ludność Saxonii dzieli się na 1.150.000 mężczyzn, 1.193.934 kobiet; z pierwszych 770.738, z drugich 811.541 mają więcej niż 14 lat. Małżeństw żyjących razem liczone 397.381, separowanych 12.614 mężczyzn i 10.225 kobiet, wdowców 33.692, wdów 88.693, rozwodników 1579, rozwódek 3171. Największa część ludności (2,279.98) należy do religii ewangelicko-luterańskiej. Rzymsko-katolickiego wyznania jest 47.431; z tych 26.415 w Łuzacyi, 7731 w Dreźnie, oprócz czasowo przebywających w tem mieście katolików. Reformowanych 5239 głównie w Lipsku i Dreźnie; tamże izraelitów 1964, niemiecko-katolików 17.08 w Chemnicach i Zwickau głównie; Anglikanów 357, wschodniego obrządku 599 (w Dreźnie i Lipsku). Ogólna liczba domów mieszkalnych w roku 1864 wynosiła 241.853. Najwięcej miesz- kańców na jeden dom przypada w Lipsku (prawie 34), potem w Dreźnie (29 1/2) i w Chemnicach (26 1/3). W oddzielnych częściach kraju najęstsza ludność, tak jak i dawniej jest w okręgu Zwickau, mającym 872.448 mieszk. Po nim następuje drezdeński z 615.169 mieszk., potem lipski z 532.689, na- koniec budziszynski z 316.886 mieszk.

(Kolegium medyczne) dla kobiet otwarte zostało w Londynie z począt- kiem bieżącego miesiąca. Zgłosiło się kilkadziesiąt kandydatek.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zaleszczyki, 5. października. Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były następujące na targach w obwodzie Zaleszczyckim.

	M i e j s c e t a r g u :											
	Budzanów		Husiatyn		Czortków		Jazłowiec		Mielnica		Zaleszczyki	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluta austriacka												
Mec pszenicy . . .	3	50	3	20	3	32	3	25	3	20	3	37
„ żyta . . .	2	85	2	40	2	95	2	75	2	75	2	62
„ jęczmienia . . .	2	1	60	2	2	1	80	2	30	2	1	25
„ owsa . . .	1	25	1	1	1	17	1	1	1	45	1	25
„ hreczki . . .	3	2	75	2	85	2	25	2	20	2	25	
„ kukurudzy . . .	3	2	97	3	2	80	2	80	2	87	2	87
„ ziemniaków . . .	1	80	1	5	1	1	1	1	1	1	1	1
Cetnar siana . . .	1	50	1	20	1	15	1	80	2	1	1	50
„ wełny . . .	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
„ nasienia koniczu . . .	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Sąg drzewa twardego . . .	6	50	8	7	50	8	9	6	50	6	50	
„ „ miękkiego . . .	6	8	8	6	50	6	6	50	6	50	6	50
Funt mięsa wołowego . . .	8	8	9	8	8	7	8	7	8	7	8	
Mas okowity . . .	58	40	40	48	40	48	40	48	40	48	40	

Ostatnia poczta.

Berlin, 11. października. Dzisiejsza *Provin. Corresp.* pi- sze: Zaszczytne i serdeczne przyjęcie, jakiego doznał hrabia Bis- mark w Biarritz ze strony Cesarza Napoleona, jako też oświadcze- nia o bieżących kwestjach są nową rękojmią niezmiennego trwania pocieszających stosunków między obydwoją rządami, którym głów- nie zawdzięczać potrzeba, że sprawa szleswicko-holsztyńska mo- gła zostać załatwioną w niemiecko-narodowym duchu jako też zgo- dnie z interesami Prus bez sprowadzenia zawikłania europejskiego. Niepodlega wątpliwości, że Cesarz zachowa i nadal swoją równie roztropną jak zaszczytną i bezinteresowną politykę, za którą są mu wdzięczne Europa i Niemcy.

Flensburg, 11. paźdz. Tutejsza *Nordd. Allg. Ztg.* do- nosi: Przetłożony tutejszego szleswicko-holsztyńskiego stowarzyszenia oświadczył, gdy władza zażądała od niego przedłożenia statutów,

